

# Ryszard Zawadzki

---

## Cypr – wyspa ewangelicznej siejby poprzez wieki (część 1)

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 24/2, 39-54

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. RYSZARD ZAWADZKI

## CYPR – WYSPA EWANGELICZNEJ SIEJBY POPRZEZ WIEKI (CZĘŚĆ I)

Skąpany w śródziemnomorskim słońcu, już przez starożytnych poetów nazywany „pachnącym”<sup>1</sup> dla bujnego świata flory<sup>2</sup> z obfitością kwiatów i owoców, Cypr to fenomen pełen paradoksów. Choć, jako wyspa, zewsząd oblewany jest przejrzystymi wodami Morza Śródziemnego, to zarazem jedni łączą go z Azją<sup>3</sup>, inni uznają za część Europy, jeszcze inni z kolei włączają go do Bliskiego Wschodu<sup>4</sup>. Już te najbardziej podstawowe trudności z geograficznym przyporządkowaniem Cypru wskazują na niezwykle złożony charakter problematyki

---

<sup>1</sup> E. DĄBROWSKI, *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa<sup>2</sup> 1953, s. 111. Ta cecha wyspy współcześnie przejawia się szczególnie sugestywnie podczas organizowanego na Cyprze corocznie w miesiącu maju Festiwalu Kwiatów – *Anthestiria* (od gr. τὸ ἄνθος – kwiat; ἀνθέω – kwitnąć, rozkwitać). Wywodzi się on z celebrowanych w starożytnych Atenach uroczystych obchodów ku czci Dionizosa, boga wina i urodzaju. Na Cyprze jest to święto na cześć wiosny i budzącej się do życia przyrody.

<sup>2</sup> Na Cyprze występuje ponad 2 tys. gatunków roślin, z których ponad 180 to gatunki endemiczne (występujące wyłącznie tutaj). W kontekście tego przyrodniczego bogactwa nie sposób nie wspomnieć o „królu cypryjskich drzew” – cyprysie, wywodzącym swą nazwę właśnie od nazwy wyspy. Jego niezanikająca przez cały rok soczysta zieleń uczyniła cyprys symbolem wiecznie trwającego życia (jest on także symbolem mądrości) i nadała mu łacińską nazwę *cupressus sempervirens* – „cyprys wiecznie zielony” (w LXX występuje jako κυπάρισσος – np. Pnp 1, 17). Drzewo to potrafi wyrosnąć na wysokość do 25–30 m i swe długowieczne życie przedłużyć nawet do 2000 lat – B. SZCZEPANOWICZ, *Atlas roślin biblijnych. Pochodzenie, miejsce w Biblii i symbolika*, Kraków 2004, s. 88–91.

<sup>3</sup> H. LANGKAMMER, „Cypr”, [w:] *Encyklopedia Katolicka* (dalej: EK) III (Lublin 1985), s. 686–687, 686.

<sup>4</sup> Za swoiste *curiosum* można uznać, że tak monumentalne dzieło (i pomnik wiedzy ogólnej) jak *Encyclopaedia Britannica* reprezentuje wszystkie trzy wymienione opinie jednocześnie, gdy w treści swych opracowań hasła „Azja”, „Bliski Wschód” oraz „Europa” za każdym razem wymienia Cypr jako przynależący do omawianego obszaru.

związanej z jego historią i kulturą. Burzliwy i niezwykle urozmaicony przebieg tej pierwszej wpłynął na bogactwo i różnorodność tej drugiej. W efekcie jawią się one niczym kompleks nakładających się na siebie, a zarazem wzajemnie się przenikających warstw, które z kolei, wzięte same w sobie, przypominają dodatkowo wzorzyste, wielobarwne mozaiki.

Z tego przeobfitego dziedzictwa cywilizacyjnego Cypru pragniemy poniżej wybrać jedynie nieliczne, choć znaczące elementy, dokonując w ten sposób jednego z bardzo wielu możliwych przekrojów przez niektóre ze wspomnianych wyżej „warstw” historyczno-kulturowych. Jaki przy tym towarzyszy nam specyficzny cel? Na podstawie ogólnie ujętych dziejów Cypru chcemy ukazać wątek chrześcijański, który się przez nie przewija; wątek ten jawi się jako niezwykle wyrazisty i doniosły, a zarazem – wraz ze swym pojawieniem się – dzieje te kształtujący i określający ich wewnętrzną dynamikę. Dążymy zatem do syntetycznego zarysowania obrazu Cypru jako wyspy wielkiej, ewangelicznej siejby, zainicjowanej już u progu czasów apostoelskich i następnie kontynuowanej poprzez kolejne stulecia aż do współczesności.

Szkic nasz zaczniemy, tytułem wstępu, od zobrazowania cypryjskiego podglebia chrześcijaństwa, czyli podłoża kulturowego, na jakie padły pierwsze ziarna Dobrej Nowiny oraz tego etapu dziejów wyspy, który poprzedził jej chrystianizację.

## 1. Gleba pod zasiew

Początków cywilizacji na Cyprze, trzeciej co do wielkości po Sycylii i Sardynii, najdalej na wschód wysuniętej wyspie Morza Śródziemnego, doszukiwać się trzeba w głębokiej starożytności. Efektem prac wykopaliskowych, prowadzonych tutaj od połowy XIX w., są relikty osadnictwa już z epoki neolitu (przełom IV i III tysiąclecia przed Chrystusem). Co więcej, pochodząca z tego okresu kolorowa ceramika i figurki żeńskich bóstw wegetacyjnych wskazują na tak wczesne, ożywione kontakty utrzymywane przez Cypr z Syrią oraz Anatolią<sup>5</sup>, Egiptem, Kretą, a także Mykenami<sup>6</sup>. Czynnikiem ułatwiającym podobne powiązania było bezsprzecznie położenie wyspy, oddalonej w najbliższym miejscu jedynie o mniej więcej 65 km od południowych krawędzi Azji Mniejszej i ok. 93 km od wybrzeża Syrii.

<sup>5</sup> Powstała już w starożytności nazwa „Anatolia” wywodzi się od greckiego słowa *ἀνατολή* („wschód” lub „wschodzenie”) i obejmuje, jako termin geograficzno-historyczny, azjatycką część współczesnej Turcji, historycznie określaną także jako Azja Mniejsza. Niezwykle erudycyjnie i wyczerpująco problematykę dotyczącą Anatolii traktują R.L. GORNY, G. McMAHON, „Anatolia”, [w:] *The Anchor Bible Dictionary* (red. D.N. FREEDMAN), New York 1992, I, s. 228–240 (dalej: ABD).

<sup>6</sup> H. LANGKAMMER, „Cypr”, s. 686.

Nazwa hebrajska Cypru, używana w starożytności i zaświadczona w Starym Testamencie, brzmi *Kittim* (כִּיִּים albo כִּיִּים)<sup>7</sup> i wywodzi się przypuszczalnie od miasta Kition<sup>8</sup> (rzymskie *Citium*), położonego na południowo-wschodnim wybrzeżu wyspy i skolonizowanego przez Fenicjan. Prawdopodobnie równolegle do tej nazwy stosowano, także występującą w Biblii Hebrajskiej, nazwę *Elisza* (אֱלִישָׁא)<sup>9</sup>, która utożsamiana jest przez badaczy z podobnie brzmiącą nazwą *Alasia* (czasem także *Asy*), pojawiającą się dość często w różnojęzycznych tekstach pochodzących ze starożytnego Bliskiego Wschodu<sup>10</sup>.

Wspomniane teksty, poczynając od najstarszych, zapisanych na tabliczkach z Alalach (XVIII w. przed Chr.) oraz z Mari (XVII w. przed Chr.), nader często zawierają wzmianki o wydobywanej na wyspie miedzi. Także pochodzące z XIV w. przed Chr. dokumenty z Tell el-Amarna, zawierające korespondencję między egipskim faraonem Echnatonem (Amenhotep IV) i królem kraju o nazwie *Alasia*, nawiązują do pozyskiwanej tam miedzi. Metal ten, ze względu na jego bogate złoża kryjące się w łańcuchach górskich na północy (Góry Kyreńskie – wys. do 1024 m n.p.m.) i na południu wyspy (góry Troodos – wys. do 1952 m n.p.m.), był od najdawniejszych czasów tak bardzo kojarzony z Cyprzem, że jego nazwę (gr. κύπρος, łac. *cuprum*, *aes Cyprium*) utożsamiono z grecką nazwą wyspy (Κύπρος).

Kulturowe wpływy greckie pojawiły się na Cyprze wraz z kolonistami z Hellady (Achajami), którzy dotarli tu w okresie następującym po zdobyciu Troi<sup>11</sup>. I chociaż wyspa była terenem dominacji politycznej najpierw Fenicjan (od ok. XV w. przed Chr.), a potem Asyryjczyków (VIII–VII w.) i Persów

<sup>7</sup> Rdz 10, 4; Lb 24, 24; 1 Krn 1, 7; 1 Mch 1, 1; Iz 23, 1.12; Jr 2, 10.

<sup>8</sup> Z etymologią tą harmonizuje znana tutaj, oparta na Rdz 10, 1-5, legenda o prawnuku Noego, który wznosił to położone nad morzem miasto, a miał na imię właśnie *Kittim* (tekst biblijny stosuje tutaj rodzaj personifikacji, utożsamiając kraj z osobą – por. przyp. 9). Legenda ta, bardzo żywa wśród miejscowej ludności, stanowi jedną z inspiracji dla szczególnie hucznych w dziś niemal 100-tysięcznej Larnace (nazwa „Larnaka” wywodzi się od greckiego pojęcia *λάβραξ*, *λάβρακος* i oznacza „sarkofagi, ossuaria”, ze względu na to, że po dawnym Kition pozostały tu głównie nekropolie z larnakami), na terenie której leżał starożytny Kition, obchodów „Święta Potopu” (*Kataklysmos*).

Inna legenda, związana z kolei z Nowym Testamentem, głosi, że pierwszym biskupem Kition miał być Łazarz z Betanii, brat Marty i Marii, przyjaciel Jezusa. Według tej legendy po wskrzeszeniu go przez Jezusa (J 11) Łazarz stał się chrześcijaninem i przybył na Cypr, gdzie został biskupem. Obok Łazarza, któremu w mieście dedykowano przepiękny kościół, inną znaną postacią stąd się wywodzącą jest Zenon z Kition (ok. 336 – ok. 264 przed Chr.), filozof, założyciel ateńskiej szkoły stoickiej – zob. W. TATARAKIEWICZ, *Historia filozofii*, Warszawa<sup>11</sup> 1988, I, s. 128–138; P. ZRALEK, *Cypr*, Gliwice 2014, s. 80–88.

<sup>9</sup> Rdz 10, 4; 1 Krn 1, 7; Ez 27, 7. Pierwsze dwa teksty tworzą tzw. *tablicę narodów*, ujmującą poszczególne kraje osobowo, w formie genealogii synów Noego.

<sup>10</sup> J. McRAY, „Cyprus”, *ABD*, I, s. 1228–1230, 1228; por. H. LANGKAMMER, „Cypr”, s. 686.

<sup>11</sup> Por. E. VOEGELIN, *Świat polis*, tłum. M.J. CZARNECKI, Warszawa 2013, s. 129–133.

(VI–IV w.), to jednak zarówno w religii, jak i w sztuce coraz większą rolę odgrywało z biegiem czasu oddziaływanie greckie, niepomierne wzmocnione i ostatecznie utrwalone za czasów Aleksandra Wielkiego i w okresie hellenistycznym (332<sup>12</sup> – ok. 50 przed Chr.). To ono właśnie, w początkowym okresie zwłaszcza w postaci kultury mykeńskiej, doprowadziło do przyobleczenia w grecką szatę nawet dawnych, fenickich ośrodków kultu, jak np. kult bogini Asztarte<sup>13</sup> w Pafos, gdzie uroczyste obchodzono doroczne święto jej radosnych zaślubin z młodziutkim pasterzem Adoniszem oraz bolesnej rozłąki już w dniu następnym<sup>14</sup>.

Greccy koloniści szybko zidentyfikowali fenicką Asztarte ze swą Afrodytą<sup>15</sup> oraz przejęli cały ceremonial ku jej czci, nadając mu zarazem nowy, własny charakter. Nazwali Afrodytę „cypryjską panią”<sup>16</sup>, a swą mitologię ubogacili o opowiadania lokalizujące miejsce jej narodzin z morskiej piany w pobliżu wyspy<sup>17</sup>.

<sup>12</sup> W tym właśnie roku Aleksander zdobywa, po kilkumiesięcznym oblężeniu, Tyr – jedyne fenickie miasto, które nie otworzyło swych bram nadciągającym Macedończykom (może dlatego, że ok. 250 lat wcześniej wojska wielkiego króla Nabuchodonozora spędziły pod miastem aż 13 lat i mimo to nie były w stanie go zdobyć). Warto wspomnieć, że w ataku na mocno ufortyfikowane, położone na wyspie (oddalonej niemal kilometr od lądu) miasto wojska Aleksandra wspomagała, wśród innych sojuszników, także flota cypryjska.

<sup>13</sup> Czczona na całym starożytnym Bliskim Wschodzie bogini miłości i płodności (w transkrypcji greckiej: Ἀστάρτη – Astarte), odpowiednik asyryjskiej bogini Ishtar. W Biblii występuje jako synonim bóstw kananejskich (Sdz 2, 13; 10, 6; 1 Sm 7, 3,4; 12, 10; 31, 10; 1 Krl 11, 5,33; 2 Krl 23, 13), często w połączeniu z Baalem, odpowiadającym jej męskim pierwiastkiem boskim. Jej imię (אֲשֶׁרַת) nierzadko jest zastępowane imieniem Aszera (אֲשֶׁרָה), noszonym przez inne żeńskie bóstwo (również czczone przez Fenicjan, a także w Ugarit) o podobnym charakterze (zob. np. Sdz 3, 7; 2 Krl 23, 4). Od imienia tej ostatniej bogini pochodzi biblijny termin „aszera”, oznaczający święty pal ją symbolizujący (zob. np. Wj 34, 13).

<sup>14</sup> E. DĄBROWSKI, *Dzieje*, s. 112 wskazuje na źródła odnośnych opisów u Strabona (*Geogr.* 14,6,3) oraz Tacyta (*Hist.* 2,3).

<sup>15</sup> Jej imię wywodzi się od greckiego rzeczownika ἀφρός – „piana (morska)”.

<sup>16</sup> Afrodyta stała się patronką Cypru i od niego wzięła jedno ze swych pobocznych imion Cypryda (Kipryda – Κύπριδα albo Kiprys – Κύπρις), występujące już u Homera (np. *Iliada* 5,330.422.458.760.883), podobnie jak otrzymała także przydomek Kitera (właściwie Kytéria – Κυθήρεια, użyty przez Homera np. w *Odysei* 8,288; 18,193) jako władczyni wyspy Kytery, leżącej na południe od Peloponezu, gdzie znajdował się inny ośrodek jej kultu. Skoro Homer, dla wyrażenia jej piękna i powabu, wielokrotnie nazywa ją „złotą Afrodytą” (χρυσή Ἀφροδίτη – np. *Odyseja* 4,14; 8,337.342; 17,37; 19,54), najwyraźniej odzwierciedla tylko utrwaloną już wcześniej – być może także na Cyprze – tradycję takiego określenia. Jako patronka wyspy, *złota bogini* miała swoją świątynię także na szczycie najwyższej na Cyprze góry Olimpos (1952 m n.p.m.) w łańcuchu górskim Troodos. Właśnie za sprawą Afrodyty i wiążących ją z tą urokliwą ziemią mitów Cypr do dziś nazywany bywa „wyspą miłości”.

<sup>17</sup> Lokalna tradycja cypryjska wskazuje jako miejsce narodzenia się Afrodyty z piany morskiej i jej wyłonienia się w wielkiej muszli (por. obraz S. Botticellego *Narodziny Wenus* (ok. 1485), przedstawiający boginię dopływającą w muszli do brzegu) cypel zwany dziś *Pe-*

Owa modyfikacja kultu, trafiwszy na podatny grunt, musiała szybko przyjąć się wśród miejscowej ludności, skoro już Homer przypisuje Afrodycie „okręg święty i ołtarz dymiący kadzidłem” w Pafos<sup>18</sup>. Ten „poeta nad poetami” lirycznie odmalowuje także narodziny Afrodyty, bogini miłości, a zarazem ideału kobiecej urody<sup>19</sup>, w sugestywnym hymnie jej dedykowanym (tłum. J. Danielewicz):

*Pieśń o pięknej, czcigodnej wzniosę Afrodycie  
W złotym wieńcu, co Cypru morskiego gradami  
Włada, dokąd ją Zefir wilgotnym powiewem  
Przeniósł poprzez huczące falami głębiny  
W lekkiej pianie<sup>20</sup>.*

Według śladów, jakie znajdujemy w przekazach mitycznych, swej boskiej patronce Cypr ma zaiste wiele do zawdzięczenia, skoro to jej właśnie darem są rosnące na wyspie drzewa granatu, których owoc, ze swą symboliką dotyczącą sfery ziemi i podziemia, należy do atrybutów bogini jako pani życia i śmierci, na Cyprze noszącej z tego względu przydomek Ariadne. Ona też

---

*tra tou Romiou* („Skała Romiosa”). Postać występująca w przytoczonej nazwie to według jednej interpretacji legendarny, bizantyjski bohater ludowy Digenis Akritas zwany Romiossem, który niegdyś miał jakoby unieszkodliwić flotę arabskich najeźdźców. Według innej interpretacji Romios to ogólne określenie przedstawicieli kultury zachodniej (Rzymian), ujętych w formie symboliczno-mitycznej. Współcześnie coraz częściej obok nazwy „Skała Romiosa” używana bywa także nazwa „Skała Afrodyty”.

<sup>18</sup> Homerowa opowieść maluje poetycki obraz przybycia Afrodyty do Pafos i w tym kontekście wspomina o jej świętym okręgu i ołtarzu (*Odyseja*, 8,362–366): „[...] szczodra w uśmiechach Afrodyta przybyła na Cypr, do Pafos, gdzie ma okręg święty i ołtarz dymiący kadzidłem. Tam ją Charyty wykapały i namaściły niebiańską oliwą, która lśni na bogach wiecznie żyjących, i odziały ją w szaty rozkoszne, cud dla oczu” (Homer, *Odyseja*, tłum. J. PARANDOWSKI, Warszawa 1959, s. 154).

<sup>19</sup> Utożsamiana przez Rzymian z Wenus (Wenerą), Afrodyta silnie przemawiała do wyobraźni starożytnych. Platon, z właściwą swej filozofii wnikliwością, wyróżnił dwie postaci bogini, z których pierwsza to *Afrodyta Urania*, patronka miłości niebiańskiej, druga natomiast to *Afrodyta Pandemos* (czczona przez cały lud), uosabiająca zmysłową i namiętą miłość ziemską. Z przydomkiem *Pelagia* (gr. πελαγία – „(pełno)morska”) znana była jako bogini morza, *Pontia* (gr. πόντια – „nadmorska”) – opiekunka żeglarzy, jako *Euploia* (gr. εὐπλοια – „szczęśliwa, pomyślna żegluga”) zapewniała pomyślność w podróży, jako *Gelaniaia* (od gr. γελανώω – „rozradować, rozpromienić”) zsyłała łaskawe wiatry, a jako *Limnesia* (gr. λιμνησία – „słony osad na roślinności”) otaczała opieką porty. Urzekający swym pięknem posąg Afrodyty z I w., odnaleziony w mieście Soli na północy Cypru, podziwiać dziś można w Muzeum Cypru (sala nr 5) na terenie Nikozji Południowej; rzeźba ta urosła współcześnie niemal do rangi symbolu wyspy – G. McDONALD, G. FRASER, S. CATLIF, *Cypr*, tłum. W. NOWICKI, Bielsko-Biała<sup>2</sup> 2008, s. 6–7, 38–42.

<sup>20</sup> J. DANIELEWICZ (oprac.), *Liryka starożytnej Grecji*, Warszawa–Poznań 1996, s. 501 („Hymn VI do Afrodyty”).

uznana została za panią rodzimych duchów bujności i dojrzałości fizycznej, Charyt i Hor, wzbudzających pociąg zmysłowy, wyrażany przez terminy-postacie Pothos, Himeros i Eros, należące do towarzyszącego Afrodycie dworu<sup>21</sup>. Wreszcie to ona, litując się nad królem Cypru, Pigmalionem, zakochanym w wyrzeźbionym przez siebie z kości sloniowej posągu Galatei, tchnęła w niego życie, tak umożliwiając Pigmalionowi szczęśliwe małżeństwo z Galateą. Stwierdzić wszakże trzeba, iż pomimo tych wskazanych wyżej, jak i innych jeszcze zasług Afrodyty dla Cypru, ogarniający wyspę poprzez wieki przemożny wiatr historii sprawił, że kult uosabianej przez boginię miłości, określanej terminem „eros” (gr. ἔρως), wyrażający się m.in. w prostytucji sakralnej oraz w tzw. *afrodyzjach*, jak nazywano święta ku jej czci<sup>22</sup>, został najpierw osłabiony, a w końcu zastąpiony przez orędzie o miłości innej, miłości *agape* (gr. ἀγάπη), i związany z tymże orędziem, z Dobrą Nowiną, kult – przez chrześcijaństwo.

Godne zauważenia jest, iż ta metamorfoza nie dokonała się jednak na drodze prostej substytucji, zamiany starej religii na nową, lecz w procesie historycznym została jakby zapośredniczona przez trzeci czynnik: greckojęzyczny judaizm. Spełnił on na Cyprze, podobnie zresztą jak w innych rejonach basenu Morza Śródziemnego, gdzie zaznaczała się obecność żydowskiej diaspory, rolę dającą się określić jako *praeparatio evangelica* – przygotowanie ewangelii. To właśnie judaizm cypryjskiej diaspory, z jego prozelityzmem propagowanym wśród miejscowych pogan, przyczynił się do powstania na wyspie warunków sprzyjających zakiełkowaniu tutaj, po nadejściu chrześcijańskiej „pełni czasu” (Ga 4, 4), orędzia nowej religii i zapuszczenia przez nią mocnych korzeni. Życie i działalność wspomnianej diaspory stanowi również kontekst pierwszego w tekście Biblii wystąpienia greckiej nazwy Cypru (ἡ Κύπρος<sup>23</sup>),

<sup>21</sup> E. ZWOLSKI, „Afrodyta”, *EK I*, s. 132–133, 132.

<sup>22</sup> Według Herodota podczas afrodyzjów w sanktuarium Afrodyty w *Palaepafos* (zob. poniżej – przyp. 36) cypryjskie dziewczęta poświęcały swe dziewictwo, oddając się pielgrzymom z całego basenu Morza Śródziemnego, przybywającym wśród tańców i śpiewów procesjonalną drogą z portu w *Nea Pafos* – G. McDONALD, G. FRASER, S. CATLIFF, *Cypr*, s. 7; E. ZWOLSKI, „Afrodyta”, *EK I*, s. 132–133.

<sup>23</sup> Jak wskazuje rodzajnik ἡ, jest to rzeczownik rodzaju żeńskiego. Tego samego terminu (ἡ κύπρος), w przekładzie hebr. wyrażenia חַבְצֵלֶת הַכִּנֹּרֶת, używa Pnp 1, 14 (LXX), wkładając w usta oblubienicy wyznanie, iż jej oblubieniec jest dla niej βότρυς τῆς κύπρου – gronem *cypryjskiego kwiatu* (L. KOEHLER, W. BAUMGARTNER, J.J. STAMM, *Hebräisches und aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, Leiden<sup>3</sup> 2004, I, s. 471). Identyczna z greckim toponimem określającym Cypr nazwa κύπρος (łac. *cyprus*) stanowi w tej metaforze tłumaczenie hebrajskiego rzeczownika חַבְצֵלֶת i odnosi się do kwiatostanu henny – krzewu dziko rosnącego w Palestynie (dziś już tylko w okolicach Engaddi nad Morzem Martwym; właśnie o „winnicach Engaddi” wspomina Pnp 1, 14, metaforycznie określając oblubienca jako kwitnące grono henny), osiągającego 2–6 m wysokości, o dużych, mocno pachnących, skierowanych ku górze kiściach białych lub żółtych kwiatów. Łacińska nazwa henny, zna-

które zachodzi w 1 Mch 15, 23<sup>24</sup> i dotyczy interwencji, jaką w roku 139 przed Chr. podjął rzymski konsul Lucius Calpurnius Piso na rzecz zamieszkałych na wyspie Żydów. Także Józef Flawiusz wspomina o istniejącej już w II w. przed Chr. diasporze żydowskiej na Cyprze, przedstawiając czas rządów władcy

nej także pod nazwą „turecznia (turecznica)” lub „alkanna”, brzmi *lavsonia inermis* (lawsonia bezbronna) lub *lavsonia alba* (lawsonia biała). Była ona używana już w starożytnym Egipcie do malowania paznokci, farbowania włosów oraz barwienia tkanin; z jej kwiatów wyrabiano tam *masę cypryjską* (κύπριον μύρον), która była znana również w starożytnych Chinach – B. SZCZEPANOWICZ, *Atlas*, s. 203–204; Z. ABRAMOWICZÓWNA (red.), *Słownik grecko-polski*, Warszawa 1960, II, s. 737.

W Pnp (LXX) daje się zauważyć związany z rzeczownikiem κύπρος rdzeń słowotwórczy, przejawiający się także w terminach κυπρισμός (7, 13) – „kwiatostan, kwiecie” oraz κῦπιζεν (2, 13.15) – „kwitnąć”. W kontekście tego rdzenia słowotwórczego, semantycznie skoncentrowanego na kwiatach i kwitnieniu, jako dość interesujące jawi się porównawcze zestawienie niektórych polskich przekładów wyrażenia כִּוְנָתָא צִפְרוּסָא z Pnp 1, 14. Biblia Tysiąclecia (również Biblia *Edycji Świętego Pawła*, Częstochowa 2008) tłumaczy tu „gronem henny” – wyjaśniając w przypisie, iż chodzi o arabską nazwę „*El-henna*” (BT podaje tu transkrypcję niestandardową, której poprawna wersja powinna brzmieć „*al-hinnā*” (por. W. KOPALIŃSKI, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa<sup>13</sup> 1983, s. 170) lub (w transkrypcji uproszczonej) „*al-hinna*”, ponieważ znak „e” nie funkcjonuje (nie istnieje) w żadnym z pięciu używanych w Polsce systemów transkrypcji i transliteracji arabskiej; wypływa to z faktu, iż w języku arabskim (może z wyjątkiem dialektu egipskiego – por. np. utrwalony w biblijnej literaturze europejskiej toponim *el-Amarna*) nie występuje fonem, który mógłby być kojarzony z tym znakiem z punktu widzenia fonetyki polskiej), określającą biały kwiat w kształcie grona. Natomiast *Biblia poznańska* (Poznań 1975) zamiast odwoływać się w sposobie przekładu do etymologii arabskiej związanej z hebr. terminem כִּוְנָתָא, sięga do etymologii greckiej i oddaje wyrażenie z Pnp 1, 14 przez „kwitnąca gałązka cypru” (przekład całego w. 14: „Kwitnąca gałązką cypru jest dla mnie mój umiłowany wśród winnic Engaddi”). Być może pewną rolę w takim wyborze tłumacza odegrał zadomowiony w polskiej tradycji translatorskiej przekład *Biblii gdańskiej* (Gdańsk 1632): „Miły mój jest mi jako grono cyprowe na winnicach, w Engaddy”, albo, co bardziej prawdopodobne, wspomnianą tradycją uświęcony, a zarazem wcześniejszy od *Biblii gdańskiej*, przekład ks. Jakuba Wujka TJ (1599): „Gronem cypru jest dla mnie mój miły, w winnicach Engaddi”. W świetle wyżej wzmiankowanej tradycji translatorskiej z jednej strony, z drugiej zaś wobec użytego w tekście LXX wyrażenia βότρυς τῆς κύπρου (por. Ap 14, 18) pewne zdziwienie budzić może oddanie tego wyrażenia jako „aromat lawsonii (kwitnącej w winnicach Engaddi)” przez R. Popowskiego w jego pionierskim przekładzie Biblii Greckiej na język polski (*Septuaginta czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami*, Warszawa 2013).

<sup>24</sup> W LXX, poza 1 Mch 15, 23, nazwa ta występuje jeszcze w 2 Mch 10, 13; w NT natomiast pojawia się pięć razy – wyłącznie w Dz (11, 19; 13, 4; 15, 39; 21, 3; 27, 4). Z kolei termin pokrewny Κύπριος („Cypryjczyk”) występuje raz w LXX (2 Mch 4, 29) oraz trzy razy w NT – także w tym przypadku wyłącznie w Dz (4, 36; 11, 20; 21, 16). Wreszcie w 2 Mch 12, 2 zachodzi termin Κυπριάρχης („dowódca Cypryjczyków”) lub „prefekt Cypru” – E.A. SOPHOCLES, *Greek Lexicon of the Roman and Byzantine Periods (from B.C. 146 to A.D. 1100)*, New York 1900, s. 698).



hasmonejskiego Jana Hirkana I (134–104 przed Chr.) jako „pomyślny okres nie tylko dla Żydów przebywających w Jerozolimie i krainie judejskiej, lecz także dla tych, którzy żyli w Aleksandrii, w Egipcie i na Cyprze”<sup>25</sup>. Liczebność społeczności żydowskiej wyspy bez wątpienia zwiększyła się jeszcze po tym, gdy cesarz August w zamian za trzysta talentów ofiarowanych przez Heroda Wielkiego „odstąpił mu połowę dochodów z kopalni miedzi na Cyprze, a drugą połowę oddał pod jego zarząd”<sup>26</sup>. To właśnie za sprawą owej okazałej diaspory żydowskiej na wyspie i jej związków z Jerozolimą padły na ziemię cypryjską pierwsze ziarna Chrystusowej ewangelii, z entuzjazmem głoszonej przez Jego młody, dynamiczny i ekspansywny Kościół w krajach basenu Morza Śródziemnego.

## 2. Siejba pierwszych siewców – nie tylko Barnaba i Szaweł...

Spowodowana położeniem geograficznym wyspy wielokulturowość stanowi, jak zaznaczyliśmy na wstępie, stałą cechę charakterystyczną towarzyszącą dziejom Cypru na całej ich przestrzeni. Wszelakie śródziemnomorskie wpływy kulturowe od zawsze oddziałują tu bardzo dynamicznie, także na siebie nawzajem, a ich wiodące prądy zmieniają się przez stulecia jak w kalejdoskopie.

Wpleciony w tę różnobarwną mozaikę cywilizacyjną w IV stuleciu przed Chr. nowy komponent w postaci kultury judaizmu również jawi się odtąd jako rzeczywistość niezwykle dynamiczna. Społeczność żydowska na Cyprze, jak wspomnieliśmy wyżej, rośnie w liczbę i wzmacnia się z biegiem czasu (zwłaszcza dzięki przywilejom religijnym i politycznym udzielanym jej przez władających wyspą – z Rzymianami włącznie)<sup>27</sup>, zachowując jednocześnie i intensyfikując więź z palestyńską ojczyzną. Niewielka do niej odległość sprzyja podróżom, licznemu udziałowi w dorocznych świątecznych pielgrzymkach czy wreszcie migracji członków cypryjskiej diaspory do Jerozolimy.

W takim zapewne kontekście niektórzy z nich, zetknąwszy się ze świeżo powstałą gminą apostołską, przyjęli chrześcijaństwo, uznając Jezusa za oczekiwanego przez swych rodaków i przez siebie samych Mesjasza. Gdy następnie, po męczeństwie diakona Szczepana, wybuchło prześladowanie nowej wiary, rozproszyli się, podobnie jak ich jerozolimscy współwyznawcy, nie tylko „po okolicach Judei i Samarii” (Dz 8, 1), lecz powędrowali również, tak jak oni „głosząc w drodze słowo” (Dz 8, 4 – διηλθον εὐαγγελιζόμενοι τὸν λόγον), w znacznie dalsze rejony. Ich między innymi zdaje się mieć na myśli św. Łukasz, gdy stwierdza, iż „ci, których rozproszyło prześladowanie, jakie wybuchło

<sup>25</sup> *Antiquitates Judaicae* 13,10,4 (Józef FLAWIUSZ, *Dawne dzieje Izraela*, tłum. Z. KUBIAK, J. RADOŹYCKI, Warszawa 1993, s. 591).

<sup>26</sup> Tamże, 16,4,5 (tamże, s. 715).

<sup>27</sup> H. LANGKAMMER, „Cypr”, s. 686.

z powodu Szczepana, dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii” (Dz 11, 19). Pośród przybyłych na Cypr zwiastunów Dobrej Nowiny znaczną część stanowili najpewniej ci, którzy stąd właśnie się wywodzili i teraz powróciwszy do ojczyzny, zamierzali wraz z innymi braćmi w nowej wierze ewangelizować rodzinne strony, najpierw „głosząc słowo samym tylko Żydom” (Dz 11, 19).

Kontynuując swą relację z jedenastego rozdziału Dziejów Apostolskich, św. Łukasz wyróżnia wszakże bardzo szczególną grupę wśród owych pełnych rozmachu, „dalekosiężnych” ewangelizatorów. Stwierdza mianowicie, iż niektórzy z nich „przybywszy do Antiochii przemawiali też do Greków i głosili Dobrą Nowinę o Panu Jezusie” (Dz 11, 20). Tymi odważnymi zwiastunami Ewangelii byli judeochrześcijanie pochodzący z Cypru i z Cyreny – konstatuje w tym samym wersecie autor „Ewangelii Ducha Świętego”, jak już w starożytności nazwane zostały Dzieje Apostolskie. Cypryjczycy ci, rozproszeni palestyńskimi prześladowaniami, zamiast wrócić na rodzimym Cypr, jak uczynili w podobnej sytuacji niektórzy ich rodacy, woleli udać się do Antiochii, ówczesnej wielonarodowej metropolii nad Orontesem, widząc w tym wielkim mieście, określanym jako *Tetrapolis*, bo obejmującym właściwie cztery miasta otoczone wspólnym murem i liczące wówczas łącznie ok. 800 tys. mieszkańców, znakomity teren dla realizacji swego żarliwego pragnienia: głosić zbawienie w Jezusie Chrystusie wszystkim ludziom i narodom.

W ten sposób cypryjscy judeochrześcijanie, uprzedzając misję ewangelizacyjną Barnaby i Szawła-Pawła<sup>28</sup>, zarazem jakby wytyczyli im ich apostołski szlak: jedni z nich stali się ich prekursorami na ziemi cypryjskiej, inni natomiast zostali pionierami misji powszechnej skierowanej do pogan oraz związanej z nią uniwersalistycznej koncepcji Kościoła, jakie reprezentował i realizował w całej swej późniejszej misjonarskiej działalności Apostoł Narodów. Można zatem stwierdzić, iż owi odważni cypryjscy ewangelizatorzy wydatnie przyczynili się do tego, że również na ich wyspie Bóg „otworzył poganom podwoje wiary” (Dz 14, 27 – ἠνοῦξεν τοὺς ἔθνεσιν θύρας πίστεως), jak św. Łukasz podsumuje owoce pierwszej wyprawy misyjnej podjętej przez Kościół antiocheński, relacjonując sprawozdanie złożone po jej zakończeniu przez obu Apostołów wobec wspólnoty tego Kościoła.

### 3. Misja Barnaby i Pawła

Wyprawa ta, według narracji Dziejów Apostolskich podjęta z inicjatywy i na wyraźne polecenie Ducha Świętego (13, 2), zaczęła się właśnie od Cypru<sup>29</sup>. Przymuszczałnie stało się tak dlatego, że Barnaba, będąc kierownikiem

<sup>28</sup> Zob. poniżej – przyp. 40.

<sup>29</sup> Por. BENEDYKT XVI – Joseph RATZINGER, *Paweł. Apostoł Narodów*, Częstochowa 2008, s. 26.

tej pierwszej podróży misyjnej, postanowił zacząć ją od swej wyspy rodzinnej. Za taką funkcją „lewity rodem z Cypru”, którego właściwe imię brzmiało Józef (Dz 4, 36), przemawia zarówno tekst Dz 13, 1-2, dwukrotnie wymieniający Barnabę przed Szawłem<sup>30</sup>, jak i wcześniejsza rola Barnaby jako cieszącego się zaufaniem Apostołów łącznika między Jerozolimą a Antiochią (Dz 11, 22), który sprowadził tam Szawła z Tarsu (Dz 11, 25-26), aby zaangażować go do współpracy na nowej niwie ewangelizacyjnej. On też, wracając z Szawłem z Jerozolimy po dostarczeniu jałmużny na ręce tamtejszych starszych gminy, zabrał „ze sobą Jana, zwanego Markiem” (Dz 12, 25), swego kuzyna (ἀνεψιός – Kol 4, 10) – najwyraźniej już wtedy z myślą o tym, by podczas przyszłej wyprawy misyjnej „mieli też Jana do pomocy” (Dz 13, 5).

Obaj misjonarze wraz ze swym pomocnikiem „wysłani przez Ducha Świętego” (ἐκπεμφθέντες ὑπὸ τοῦ ἁγίου πνεύματος – Dz 13, 4), z Antiochii zszedłszy do leżącego w odległości 8 km portu Seleucji<sup>31</sup>, odpłynęli ok. roku 45 na Cypr. Po krótkiej, niespełna stukilometrowej podróży morskiej statek z Apostołami na pokładzie przybił do głównego wówczas portu i zarazem największego miasta wyspy – położonej w sercu zatoki tworzącej jej wschodnie wybrzeże Salaminy. Na terenie jej starożytnych pozostałości obecnie podziwiać można największy na Cyprze teatr z I w. przed Chr., który mógł pomieścić ok. 15 tys. widzów<sup>32</sup>. Uwzględniając zasadę, iż starożytny teatr z reguły mieścił ok. 1/3 mieszkańców miasta, na terenie którego się znajdował, można oszacować ówczesną ich liczbę w Salaminie na mniej więcej 45 tysięcy. Znaczącą część ludności Salaminy musieli stanowić Żydzi, skoro Łukasz wspomina o ich synagogach (używając przy tym wyrażenia z formą liczby mnogiej – ἐν ταῖς συναγωγαῖς) w mieście (Dz 13, 5), ku którym skierowali swe kroki Barnaba i Szaweł, by tam zainicjować dzieło ewangelizacji.

Zwracając się ze swoją misją najpierw ku Żydom, Apostołowie naśladują swych wspomnianych w Dz 11, 19 anonimowych poprzedników na wyspie, najprawdopodobniej rodaków Barnaby. Zapewne obaj misjonarze byli zadowoleni z owoców swego „ogłaszania słowa Bożego”<sup>33</sup> w Salaminie, skoro

<sup>30</sup> W 13, 1 ten pierwszy występuje na początku całej listy proroków i nauczycieli chrześcijańskiej gminy antiocheńskiej, podczas gdy ten drugi wspomnianą listę zamyka.

<sup>31</sup> Nazwę swą port ten wziął od założyciela Antiochii, Seleukosa I Nikatora, generała Aleksandra Macedońskiego. Po bitwie pod Ipsos w 301 r. przed Chr. Seleukos założył w dolinie Orontesu swą nową stolicę, którą na cześć swego ojca Antiocha nazwał Antiochią, natomiast pobliskiemu portowi nadał nazwę od swego własnego imienia – zob. E. DĄBROWSKI, *Dzieje*, s. 95–96.

<sup>32</sup> W teatrze tym do dziś zachował się na środku sceny ołtarz poświęcony Dionizosowi. Innym godnym uwagi reliktem starożytnej Salaminy jest rozległy gimnazjon z dużą kwadratową palestrą otoczoną kolumnadą.

<sup>33</sup> Zdecydowana większość świadków tekstu (manuskryptów) podaje odnośną frazę z Dz 13, 5 w brzmieniu κατήγγελλον τὸν λόγον τοῦ θεοῦ, jednak istnieją i takie (wśród nich

postanowili kontynuować je, przemierzając całą wyspę, aż do położonego na jej przeciwległym, zachodnim krańcu miasta Pafos. Godzi się dodać, iż wspomniane zachęcające owoce swej działalności ewangelizacyjnej być może zawdzięczali przy tym w jakiejś mierze swoim poprzednikom na cypryjskiej niwie misjonarskiej.

Jaką marszrutę poprzez wyspę obrali wysłannicy Kościoła antiocheńskiego? Wprawdzie nie podaje jej przebiegu św. Łukasz w *Dziejach Apostolskich* (13, 6), lecz przyjąć wypada, iż pokrywała się ona z przebiegiem drogi rzymskiej (*via Romana*) zaznaczonej na *mapie Peutinger*<sup>34</sup>. Droga ta miała ok. 200 km długości i była zbudowana wzdłuż południowego wybrzeża Cypru. Prowadziła z Salaminy do Pafos i przebiegała przez, również zaznaczone na wspomnianej mapie, miasta Kition (dzisiejsza Larnaka), Amathus i Kurion (Curium)<sup>35</sup>. Wszakże jest mało prawdopodobne, że Apostołowie zatrzymywali się w tych miastach na dłużej. W każdym razie nic o tym nie wspomina w *Dziejach Apostolskich* św. Łukasz, który w swej relacji z ich podróży zdaje się wyraźnie ukazywać Pafos<sup>36</sup> jako drugi, obok Salaminy, główny cel cypryjskiej wyprawy.

---

m.in. pochodzący z V w. Kodeks Bezy), które przekazują *lectio varians* w wersji τὸν λόγον τοῦ κυρίου, przypisując Barnabie i Szawłowi „ogłaszanie słowa Pana”, czyli Chrystusa – zob. aparat krytyczny *ad locum* w: B. ALAND, K. ALAND, J. KARAVIDOPOULOS, C.M. MARTINI, B.M. METZGER (ed.), *Novum Testamentum Graece*, Stuttgart<sup>27</sup> 2001.

<sup>34</sup> Konrad Peutinger (1465–1547), wybitny humanista augsburski, zbieracz pomników starożytności. *Tabula Peutingeriana* jest średniowieczną (XII/XIII w.) kopią starożytnej rzymskiej mapy drogowej, pochodzącej przypuszczalnie z IV w. Składa się z 11 kart pergaminowych tworzących pas o wymiarach 6,82 × 0,34 m i obecnie jest przechowywana w Austriackiej Bibliotece Narodowej (Österreichische Nationalbibliothek) w Wiedniu.

<sup>35</sup> E. DĄBROWSKI, *Dzieje*, s. 114.

<sup>36</sup> Dziś jest to czwarte co do wielkości miasto Cypru, liczące ok. 62 tys. mieszkańców. Jego nazwa już w literaturze starożytnej wyjaśniana jest na różne sposoby. Mit opowiadający o założeniu miasta wyprowadza jego nazwę od imienia syna Pigmaliona (podług Owidiusza była to jego córka – zob. S. STABRYŁA, *Złote jabłko Afrodyty. Greckie legendy o miłości*, Warszawa 2007, s. 7–19). Według innych źródeł nazwa miasta pochodzi od imienia Pafosa – ojca legendarnego króla Cypru, Kinyrasa (gr. Κινύρας), uznawanego w mitologii także za syna Apollina.

Wspominane w Dz 13, 6–13 Pafos to właściwie nowsze z dwóch miast sąsiadujących ze sobą i noszących tę samą nazwę, czasami precyzowaną jako „Nowe Pafos” (Πάφος Νέα, *Nea Pafos* – Pliniusz, *Historia naturalis* 5,130; 31,35) oraz „Stare Pafos” (Πάφος παλαιά lub Παλαιόπαφος – Strabon 14,683; *Palaepafos* – Pliniusz, *Historia naturalis* 31,35) – zob. C. GEMPF, „Paphos”, *ABD*, V, s. 139–140. To ostatnie, położone w okolicach dzisiejszej wioski Kouklia, było głównym ośrodkiem kultu Afrodyty na Cyprze, której świątynia, wzmiankowana już przez Homera (*Odyseja* 8,362n), określana była w starożytności jako „pępek ziemi” (ὀμφαλός γῆς), na podobieństwo takiego właśnie określenia stosowanego pierwotnie do słynnej świątyni Apollina w Delfach.

Warto nadmienić, że wykopaliska w *Nea Pafos* od 1965 r. prowadził (podobnie jak wcześniej w Egipcie – Edfu, Aleksandria, Deir el-Bahari (nieдалеко Karnaku), Faras, a tak-

Miasto to od początku II w. przed Chr. do połowy IV w. po Chr. było stolicą Cypru. Jego położenie na zachodnim krańcu wyspy zapewniało wygodniejszą komunikację z Rzymem<sup>37</sup> niż służąca jako stolica za panowania Ptolomeuszów Salamina<sup>38</sup>. Nie budzi zatem większego zdziwienia, że po swej ewangelizacyjnej działalności w tym ostatnim mieście (streszczonej przez Łukasza w jednym zaledwie wersecie – Dz 13, 5), Barnaba i Szawel tylko „przeszli przez całą wyspę” (Dz 13, 6) ze wschodu na zachód, aby dotrzeć do ówczesnej stolicy Cypru i tam głosić Dobrą Nowinę. Przypuszczać można, iż autorem takiego planu ewangelizacyjnego był dobrze zorientowany w cypryjskich realiach Barnaba, który spodziewał się obfitego żniwa podjętej misji właśnie w stolicy. Trudno rozstrzygnąć, czy mógł on wiedzieć także o otwartej na nową wiarę postawie rzymskiego prokonsula (ὁ ἀνθύπατος – Dz 13, 7.8.12)<sup>39</sup> Sergiusza Pawła, jednak uwzględniając wcześniejszą działalność na Cyprze misjonarzy chrześcijańskich, zapewne dobrze znaną Barnabie, jest to wysoce prawdopodobne. W każdym razie spektakularny sukces ewangelizatorów, dokonany za sprawą Pawła<sup>40</sup> w konfrontacji z „magiem, fałszywym prorokiem żydowskim,

---

że w Syrii – starożytna Palmyra) znany polski archeolog, prof. Kazimierz Michałowski (1901–1981). Kierowana przez niego, a następnie przez jego następców, Misja Archeologiczna z Uniwersytetu Warszawskiego odkryła tu pochodzące z II–VI w. ruiny rozległego pałacu, zwanego od sceny przedstawionej na jednej z głównych ocalałych mozaik (walka Tezeusza z Minotaurem) Willą Tezeusza. Jak głosi dziś tablica informacyjna na miejscu wykopalisk, według polskich archeologów pałac ten był siedzibą prokonsula, rzymskiego zarządcy Cypru („According to the excavators, the building was the official seat of the proconsul, the Roman governor of Cyprus”).

<sup>37</sup> Rzymianie formalnie zajęli Cypr w roku 58 przed Chr. i wtedy wyspa została przyłączona do prowincji Cylicji. Gdy następnie w roku 27 przed Chr. doszło do podziału prowincji Cesarstwa pomiędzy imperatora i senat, Cypr przypadł w udziale władającemu wówczas Augustowi, w którego imieniu rządu sprawował propretor, jak było to w zwyczajach prowincjach imperatorskich. Jednak już w 22 r. przed Chr. Cypr został odstąpiony przez Augusta senatowi i od tego momentu był zarządzany przez prokonsula, określonego przez historyka Rzymu Kasjusza Diona (gr. Δίων ὁ Κάσσιος) terminem ἀνθύπατος – zob. E. DĄBROWSKI, *Dzieje*, s. 112–115. Tego właśnie terminu używa Łukasz w odniesieniu do Sergiusza Pawła jako zarządcy Cypru w Dz 13, 7n. Zarządca ów został mianowany na to stanowisko zapewne przez senat Cesarstwa.

<sup>38</sup> E. DĄBROWSKI, *Dzieje*, s. 114; R. SAWA, „Pafos, Nea Pafos”, *EK XIV*, s. 1112–1113, 1112.

<sup>39</sup> Por. przyp. 37.

<sup>40</sup> Właśnie malując tę zwiężłą, lecz zarazem niezwykle plastyczną scenę, Łukasz wprowadza w w. 9 również drugie imię (lub przydomek) Szawła (Σαῦλος δέ, ὁ καὶ Παῦλος – „Szawel zwany też Pawłem”) i odtąd konsekwentnie będzie go już tylko tym imieniem określał. Co więcej, podczas gdy od początku rozdz. 13, a więc od opisu przygotowania do pierwszej wyprawy misyjnej, Szawel jest wymieniany zawsze po Barnabie (13, 1.2.7, wcześniej także w 11, 30; 12, 25), to po w. 9, do końca rozdz. 13, kolejność ta (uwzględniając zmianę imienia „Szawel” na „Paweł”) zostaje odwrócona („Paweł i Barnaba” – 13,

imieniem Bar-Jezus” (Dz 13, 6), oślepionym na pewien czas za sprawą ingerencji „ręki Pańskiej” (χειρ κυρίου – w. 11), owocuje pozyskaniem Sergiusza Pawła dla nowej wiary (w. 12). W efekcie to właśnie ów prokonsul Cypru, określony przez Łukasza jako „człowiek roztropny” (άνηρ συνετός – w. 7), staje się, według zaprezentowanej przez niego w Dziejach Apostolskich relacji, pierwszym wysokim przedstawicielem władzy Cesarstwa Rzymskiego, który przyjął chrześcijaństwo (ἐπίστευσεν – w. 12).

Cypryjski ewangeliczny zasiew, otwierający pierwszą podróż misyjną Apostoła Narodów, w Łukaszowym ujęciu nabiera cech swoistego literackiego modelu-miniatury dla nim właśnie zapoczątkowanego procesu ekspansji i triumfu chrześcijaństwa w świecie starożytnym. Podobnie jak obaj Apostołowie przemierzają całą wyspę niosąc Dobrą Nowinę ze wschodu ku zachodowi, by w końcu zwieńczyć swą misję sukcesem w stolicy<sup>41</sup>, tak orędzie ewangeliczne, zrodzone w Mieście Świętym – Jerozolimie i stamtąd jaśniejące<sup>42</sup>, płynąc od wschodu rozprzestrzeni się błyskawicznie w całym basenie Morza Śródziemnego i tym samym zinfiltrowuje coraz bardziej Cesarstwo Rzymskie aż do jego stolicy – Wiecznego Miasta. Przecież tam właśnie, w Rzymie, zwieńczy swoją ostatnią podróż, a zarazem misję – zarówno swą własną, całożyciową, jak i całego Kościoła pierwotnego – Paweł Apostoł, „głosząc królestwo Boże i nauczając o Panu Jezusie Chrystusie zupełnie swobodnie, bez przeszkód” (Dz 28, 31).

**Słowa kluczowe:** Cypr, Dzieje Apostolskie, Paweł, Barnaba, ewangelizacja

---

43.46.50). Mocnym akcentem, podkreślającym to Łukaszowe wysunięcie Pawła na pierwszy plan, przed Barnabę, jest wyrażenie οἱ περὶ Παῦλον (dosł. „ci dokoła Pawła”; tłumaczone zwykle jako „Paweł i jego towarzysze” lub podobnie) z w. 13, zupełnie pomijające Barnabę.

Zastanawiać się można, czy to rzeczywistość historyczna, leżąca u podłoża Łukaszowej relacji o osiągniętym za sprawą Pawła misyjnym sukcesie na Cyprze, była powodem odłączenia się właśnie wtedy od wyprawy krewnego Barnaby, Jana-Marka, który wrócił do Jerozolimy (Dz 13, 13), choć miał służyć Apostołom pomocą (13, 5).

<sup>41</sup> Na tle sposobu, w jaki odmalowuje tę cypryjską misję Łukasz, wydaje się mało prawdopodobne, by jakiegokolwiek odzwierciedlenie w rzeczywistości historycznej miał eksponowany dziś przy archeologicznych pozostałościach kościoła *Agia Kyriaki* (największa wczesnochrześcijańska bazylika na Cyprze, pochodząca z IV w. siedmionawowa, wspaniała katedra, zniszczona w 653 r. przez Arabów) *pręgierz św. Pawła* w formie ściętej od góry, wolno stojącej kolumny, przy której według lokalnej legendy Apostołowi miała być wymierzona kara chłosty (39 batów).

<sup>42</sup> Por. słynną sentencję łacińską *ex oriente lux* – „światło ze wschodu (przychodzi)”.

## Cyprus – the Island of Evangelistic Seed Sown over Centuries (Part I)

### Summary

The evangelization of Cyprus, as shown by St Luke in *The Acts of the Apostles*, can be perceived as a miniature-pattern for the process of expansion and triumph of Christianity in the ancient world, which was initiated on the very island.

While focusing on the beginnings of Christianization of Cyprus, the article aims at presenting, first of all, the rich historical and multicultural background, encountered and “inherited” here by the new religion, as the soil for sowing the evangelistic seed in.

The following two parts of the article, showing the Greek-speaking Jewish diaspora on the island as *praeparatio evangelica*, depict the process of rooting of the Gospel on Cyprus. The first stage of that process is connected with the activity of the precursors of Barnabas and Saul, involved in evangelizing mission on the island. Scattered, as a result of persecution which took place in Jerusalem when deacon Stephen was killed, the precursors (mentioned by St Luke in Acts 11), come over as exceptionally courageous torch-bearers of the new faith, engaged in the pursuit of missionary path preparation for Saul-Paul and Barnabas on Cyprus. Their mission on the island, as the second stage of evangelization of Cyprus, spread from its eastern boundary to the western one, and was accomplished in the capital city of Paphos by conspicuous conversion of the Roman governor of Cyprus, which was the “opening a door of faith to the Gentiles” (Acts 14:27) and a paragon for future evangelization of the whole Roman Empire.

**Key words:** Cyprus, *Acts of the Apostles*, Paul, Barnabas, evangelization

### Bibliografia

- ABRAMOWICZÓWNA Z. (red.), *Słownik grecko-polski*, I–IV, Warszawa 195–65.
- ALAND B., ALAND K., KARAVIDOPOULOS J., MARTINI C.M., METZGER B.M. (red.), *Novum Testamentum Graece*, Stuttgart<sup>27</sup> 2001.
- BENEDYKT XVI (Joseph RATZINGER), *Paweł. Apostoł Narodów*, Częstochowa 2008.
- DANIELEWICZ J. (oprac.), *Liryka starożytnej Grecji*, Warszawa–Poznań 1996.
- DĄBROWSKI E., *Dzieje Pawła z Tarsu*, Warszawa<sup>2</sup> 1953.
- FLAWIUSZ JÓZEF, *Dawne dzieje Izraela*, tłum. Z. KUBIAK, J. RADOŻYCKI, Warszawa 1993.
- GEMPF C., „Paphos”, *The Anchor Bible Dictionary* (red. D.N. Freedman), New York 1992, V, s. 139–140.
- GORNY R.L., McMAHON G., “Anatolia”, *The Anchor Bible Dictionary* (red. D.N. FREEDMAN), New York 1992, I, s. 228–240.

- KOEHLER L., BAUMGARTNER W., STAMM J.J., *Hebräisches und aramäisches Lexikon zum Alten Testament*, Leiden<sup>3</sup> 2004.
- KOPALIŃSKI W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa<sup>13</sup> 1983.
- LANGKAMMER H., „Cypr”, *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1985, III, s. 686–687.
- MCDONALD G., FRASER G., CATLIFF S., *Cypr*, tłum. W. NOWICKI, Bielsko-Biała<sup>2</sup> 2008.
- MCRAY J., „Cyprus”, *The Anchor Bible Dictionary* (red. D.N. FREEDMAN), New York 1992, I, s. 1228–1230.
- POPOWSKI R., *Septuaginta czyli Biblia Starego Testamentu wraz z księgami deuterokanonicznymi i apokryfami*, Warszawa 2013.
- SAWA R., „Pafos, Nea Pafos”, *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 2010, XIV, s. 1112–1113.
- SOPHOCLES E.A., *Greek Lexicon of the Roman and Byzantine Periods (from B.C. 146 to A.D. 1100)*, New York 1900.
- STABRYŁA S., *Złote jabłka Afrodyty. Greckie legendy o miłości*, Warszawa 2007.
- SZCZEPANOWICZ B., *Atlas roślin biblijnych. Pochodzenie, miejsce w Biblii i symbolika*, Kraków 2004.
- TATARKIEWICZ W., *Historia filozofii*, I–III, Warszawa<sup>11</sup> 1988.
- VOEGELIN E., *Świat polis*, tłum. M.J. CZARNECKI, Warszawa 2013.
- ZRALEK P., *Cypr*, Gliwice 2014.
- ZWOLSKI E., „Afrodyta”, *Encyklopedia Katolicka*, Lublin 1985, I, s. 132–133.



